

GAZETA LWOWSKA.

We Srodę

N^{ro}. 93.

11. Sierpnia 1824.

Wiadomości krajowe.

O k ó l n i k

C. K. Rządu krajowego.

Względem uwolnienia poddanych Rossyjskich od opłaty skarbowej za wywożenie mianątku z Monarchii Austriackiej.

Jego C. K. Mość najwyższą uchwałą z Pragi pod dniem 18. Maja r. b. rozporządził, aby poddany Rossyjski w uwolnienie od opłaty za wywożenie mianątku z Monarchii Austriackiej dopóty zapewnione było, dopóki poddani Austriacy tego samego obywatela się w Państwie Rossyjskiem doznawać będą, które to uwolnienie odtąd zaczynać się ma, od tej wzajemności w Państwie Rossyjskiem wykonywać się zacznie.

Co w skutku Dekretu wysokiego Kancelary nadwornego z dnia 14. z. m. Nro. 17415 powołanie ogłosza się.

We Lwowie d. 11. Lipca 1824.

(Podpisy.)

Podczas trzydziestopiętego losowania dawnego procentowego długu Stanu przedsięwziętego na d. 2. Sierpnia r. b. w skutek najwyższego Patentu z d. 21. Marca 1818, wyciągnięto rząd Nro. 393. Rząd ten zawiera obligacje skarbowe Stanów Austrii powyżej i niżej Ensy po 4 procentu, od Nr. 82595 aż włącznie do Nr. 87274, w ilości kapitałnej milion 249574 ZR. a w dochodach podług zniżonej stopy 24991 ZR. 28 kr. Pojedyncze numery w tym rządzie objęte, będą osobnym spisem ogłoszone.

Z Węgier. — Jego Cesarzowicowska Mość dowodzący w Węgrzech, Arcy-Xiąże Ferdynand, który dla przeglądu wojsk udał się przez Koszyce, Ungvár, i Munkács, przy sposobności zwiedził Marmaros, oglądał tameczne kopalnie soli, szczególniej srebra i złota w Nagy-Bánya przybył znówu w d. 25. Lipca przez Debreczin do Budy.

C. K. Kanclerz Domu, Dworu i Państwa, Xiąże Metternich przybył w d. 28. Lipca po południu do Ischel w Austrii wyższej.

Wiadomości zagraniczne.

Indyje Wschodnie.

Gazeta rządowa Kalkucka zawiera następujący Manifest Jeneralnego Gubernatora względem wojny przeciwko Birmanom :

Z twierdzy William, w Piątek d. 5. Marca 1824.

Ponieważ postępowanie Birmanów zniewala Rząd Angielski, dla utrzymania praw swoich, iść się do broni, zatem Jenerał Gubernator w Radzie, czyni niniejszym wiadomo, że Rząd Awy stał się publicznym nieprzyjacielem, i wszystkim Angielskim poddanym tak Europejskim jak i krajowcom, zakazuje się mieć związki z mieszkańcami wspomnionego Państwa, dopóki niestety terażniejsze zatargi nie będą ustawionemi.

Jeneralny Gubernator w Radzie, sądzi przy tej sposobności za rzecz stosowną, wykazać przyczyny, do kroków nieprzyjacielskich z Państwem, pomiędzy którem a Kompanią wschodnią Indyjską tak długo z korzyścią stron obojga dobre trwało porozumienie, a z którem Rząd Angielski stosunki przyjaźni zachowywać i nieustannie utrzymywać starał się.

Od lat kilku Jeneralowie Birmańscy, dowodzący w kraju dotychczasym naszych południowo-wschodnich granic, dopuszczali się często nieprzyjacielskich kroków, które Rząd Angielski bronią mógł być oddalić i okarać. Atoli Rząd Angielski, gorliwie starający się ze wszystkimi narodami przyjaźielskie utrzymywać stosunki, zawsze był zatem, iż tego jest obowiązkiem, mieć szczególny wzgląd na właściwe okoliczności i charakter Rządu Birmańskiego i tego narodu. Przekonanie, iż jest w jego mocy nieprzyjaźne oddalać zamachy i one okarać, wzmożniło zasady pobłażania, przeciwko narodowi, który swem geograficznem położeniem od bezpośredniego zakresu naszych politycznych stosunków daleki, i z którym (nie mając przeciwnych interesów) Rząd najwyższy starał

się mieć tylko związki handlowe, oparte na warunkach równości, wolności a przykładające się do wzrostu i dobra obudwóch krajów.

Dopóki zaczepki, na które się Rząd Angielski uzalał, uważane były jako czynności podrzędnych dowódców Rządu Birmańskiego, i mogły być cierpiane bez uszczerbku stawie narodowey, iakoteż bezpieczeństwu kraju Angielskiego, Rząd najwyższy starał się nienaruszenie utrzymywać stosunki pokoju i przyjaźni, pomimo wyzywań, któreby usprawiedliwiły zupełnie użycie broni, Państwa, co do stanowiska, środków pomocnych, (iak Kompanii wschodnio-Indyjska) potężniejszego.

W nadziei, że powody spokojnego i zgodnego postępowania nie będą zapoznane, Rząd Angielski spodziewał się, iż Rząd Awy obciąż w swoich rozszoczeniach przesadny, będzie się starał równie utrzymywać dla siebie tak korzystne i przyjazne stosunki, i zobaczy, że nasze umiarkowanie, zasadzając się na przekonaniu o naszej sile, iakoteż na pragnieniu utrzymać błogostawieństwo pokoju, naszego pobłażania nie nadużyje tak daleko, ażby przestało być zgodnem z bezpieczeństwem naszych poddanych, całością naszych posiadłości i honorem naszego kraju.

Nadzieje te niestety zostały zawiedzione. Rząd Birmański nadzwyczajną dumą powodowany, i uspuszony nie znacznemi zwycięstwami, odniesionemi nad pokoleniami, kraj jego otaczającymi, ważył się zgwałcić granice Angielskie, napaść i wyciąć oddział Angielskich Seapoys, poddanych Angielskich więzić, obszerne zamiary nieprzyjaznych kroków ogłaszać, i na naszych granicach ozbraić się, tak, że już nie było wątpliwości o wykonaniu jego zuchwałych, i niesprawiedliwych pogroźek. Jenerałowie Birmańscy z Arakanu, idąc za bezzasadnem rozszoczeniem do wyspy Szapury, podczas pokoju, i bez rozpoczęcia uprzednio układów z naszym Rządem, napadli w nocy na straż Angielską, będącą na wyspie i ubiwszy kilka Indzi, resztę wyparli z teyże. Na żądanie ze strony Rządu Angielskiego iak tegoż wymagają obowiązki, uczynione do Dworu Amerapurah w celu otrzymania objaśnienia tey rzeczy i zadostę uczynienia, żadna nie nastąpiła odpowiedź, chociaż wezwanie w duchu spokojnym, charakteryzującym nasze stosunki z Dworem Awy było ułożone. Przeciwnie Władze miejscowe Birmańskie oświadczyły otwarcie, że ich Monarcha postanowił wydać wojnę Rządowi Angielskiemu, iezliby nie uznał jego rozszoczeń do wyspy Szapury.

Niebawem po uderzeniu na wyspę Szapury, zwabiono podstępnie Kapitana i kilka osób z szonera Zofia do Kompanii wschodnio-Indyjskiej należącego i na rozkaz Kommissarzów wystanych umyślnie przez Dwór Birmański do Arakanu, wewnątrz kraju zaprowadzono; a chociaż późnię ich uwolniono, odstano ich iednakże bez objaśnienia i usprawiedliwienia tego wypadku.

Jenerałowie Birmańscy pod ten sam czas rozkazali wnieść swym woyskom do kraju Kaszar*) i zajęli stanowisko pięć mil od granic Sylhetu, chociaż im tam będące Władze Angielskie oznaymiły, że małe Państwo Kaszar zostaje pod opieką Rządu Angielskiego, że ich pochod iest nieprzyjaźnielski, a zatem mocą oręża musi być odwrócony.

W obudwóch okolicach dowódcy Birmańscy iawnie oświadczyli, że gotowi są wnieść w posiadłości Angielskie, dla ścigania iakoby osób, które Rząd Awy obrażył, i grozili krokami nieprzyjaźnielskimi, gdybyśmy niechcieli ich nieprawe i niesłuszne uznać rozszoczenia.

Podczas, gdy tak groźną postać przybierali na naszych granicach, Jenerałowie Birmańscy układali plan do zdobycia Jyntia (Gentiah**) innego Xięstwa, względnie Bengalskiego obwodu Sylhet w iednem położeniu będącego, które dawnię Władze Angielskie rodzinie rządzącego Rady powróciły, a które późnię iako kraj od Bengalu zawisty zostało uznane.

Wodzowie Birmańscy wzywali Rady, aby oświadczył oległość i poddanie się Królowi Awy, i okazywano nawet, iakoby chciano wnieść w jego kraj, gdy pochod woysk Angielskich ziszczył wykonanie ich nieprzyjaźnielskiego planu.

Miluzenie Dworu Amerapurah, iakoteż kombinacye i wszystkie działania przedsięwzięte przez dowódców Birmańskich, nie długo dozwalały wątpić, że czynności i oświadczenia podrzędnych Władz są przez ich Monarchę za-

*) Kaszar, Xięstwo ku północy graniczy z Assam na wschodzie i południu z Cassai, na zachodzie z obwodem Bengalskim Sylhet. Birmańczycy iuz kilka razy kusili się słońdować sobie Radzę tego małego, lecz bogatego Państwa, który twierdzi, iż iest Khatri z pokolenia Suryabanshi czyli synem słońca, atoli ten poddał się od 1811 Anglikom, nie nie płaci, tylko utrzymuje iedynie 25 Angielskich Seapoys, będących na straż w jego stolicy.

**) Xięstwo Gentiah graniczy na północy z Assam na południe z obwodem Bengalskim Sylhet, na zachodzie sigga do Cajeli, iest ieszcze atoli bardzo nieznanne, Radzą Garrów onegoż, wyznający religiją Braminów.

twierdzone, i że ten dumny i barbarzyński Dwór, nie tylko postanowił nie dać objaśnień względem zasłanych uraz, ale, że tenże ma zamiary przesądnych kroków nieprzyjacielskich względem Rządu Angielskiego.

Jeneralny Gubernator w Radzie, dla bezpieczeństwa poddanych i przez zbliżenie się wojsk Birmańskich ku naszym obwodom widział się być zmuszonym do zapobieżenia grożącego wtargnięcia. Stawa narodoła wymaga niemniej koniecznie, aby nastąpiło zadosyć uczynienie za zachwałę bezprawia; interes narodowy nakazuje także, abyśmy mocą oręża zabezpieczyli się od przyszłych bezprawioł i napadoł, czego przywłaszczanie i duma Rządu Birmańskiego na przyiężne przełożenia ozynić odmawiały. W tym zamiarze i usiłowaniu Jeneralny Gubernator w Radzie osądził za powinność takie przedsięwzięć środki, któreby pomściły się za honor Angielskiego Rządu, Birmanoł zniewolili do poważania swego charakteru i praw, osiągnęły korzystną ugode na naszey wschodnięj granicy, i dalszym urazom i bezprawiom tego rodzaju zapobiegły.

Jeneralny Gubernator w Radzie, ożywoony nieustannie szozérém żądaniem pokoioł, daleki od wszelkich planoł powięszania, będzie się cieszył, gdy wyżswpommione zamiary będą osiągnięte, bez prowadzenia wojny do ostateczności. Jakkolwiekby zaś kroki nieprzyjacielskie przez dalsze postępowanie Rządu Birmańskiego trwać miały, Jeneralny Gubernator, polegając na sprawiedliwiy sprawie, środkach pomocnych Rządu i waleczności wojsk, spodziewa się, że ta wojna prędko i z zwycięstwem zakończoną zostanie.

Na rozkaz Jeneralnego Gubernatora w Radzie:

Jerzy Swinton,

Sekretarz Jeneralnego Wielkorządztwa.

Gazeta »New - Times«, pomiędzy przyczyny znacznego spadania papieroł Angielskich liczy wybuchnienie wojny w Indyiach wschodnich, przeciwko dobrze urządzonemu i wojskiemu Państwu Birmanoł, którego Indność, Półkownik Symes, iako Poseł przed kilku laty do tegoż kraioł, podaje na 17 millionoł.

Portugalia.

Gazeta Lizbońska z d. 28. Czerwca zawiera rozkaz Królewski, zalecający, iak najszybsze ukończenie spraw, rozpoczętych przeciwko niektórym osobom za zdania polityczne, aby ci, którzy mają prawo do dobrodzieystwa amnestyi, nie długo na takowe oczekiwali. — Okołnik Ministra Hrabiego Suberra, rozkazuje Władzom cywilnym Królestwa, aby

natychmiast donosiły względem poruszenia wojsk, któreby w ich obwodach zayść mogło. — Przed zwołaniem Kortezoł przeyrzane być mają teźniejsze księgi ustaw przez Junte do tego mianowanę. Junta zda Królowi sprawę z dołączeniem swęgo zdania względem potrzebnych odmian, a Król zdanie to przełoży Kortezom. — Mówią, że Hiszpański Poseł w Lizbonie, Xiążę Villa Hermosa, powróci do Madrytu, a zastąpi go Hrabia Revilla Gigedo, na którego mieyscu pierwszy udać się ma do Paryża. — Mówiono wiele o wygnaniu Donny Jouromenhá, która, iak słybać, potajemnie z Królowę listowała. Marszałek Beresford i inne osoby napróżno starały się zniewolić Króla do odwołania wyroku na wygnanie wskazującego.

Hiszpania.

Król przybył w d. 8. Lipca do Cuencas, i wysiadł w patacu Biskupim. Infanty, iak wiadomo, pozostali w Madrycie.

Podług rozkazu Królewskiego, ochotnicy rojalistyczni Madrycy, mają być jednym batalionem pomnożeni i sądzą, że podobne rozporządzenia wydane zostaną dla wszystkich miast większych.

Do Algesiras zawinęła w d. 22. Lipca Angielska fregata, Syrena: za nią przybyć ma kilka galiot do bomb i dwa okręty parowe, wszystkie zaś to okręty udadzą się w połowie Lipca przed Algier, dla rozpoczęcia bombardowania.

Wielka Brytania i Irlandyia.

W dniu 19. Lipca, iako w dniu koronacyi Króla Angielskiego odezwały się dzwony wszystkich kościołoł, artyleryia na okrętach i działa Toweru dawały salwy. Chorągiew Królewska powiewała na Towerze.

Xiążę Paweł Esterhazy, C. K. Austr. Poseł na Dworze Londyńskim, przybył znowu do Londynu.

Pierwsze narady między umocowanymi Cesarza Brazylijskiego i Króla Portugalskiego odbyły się w d. 12. Lipca w obecności P. Caninga i P. Neumana w biurze Spraw Zewnętrznych. W d. 13. były drugie narady.

Lord-Major z radę swoięj zezwolił na nmieniony (w Nrze 91. Gazety nasz.) przez P. Edwardsa żądany sekwestr 378,000 fun. szt. pozostałych z ostatnięj pożyczki Kolumbijskię u bankieroł Londyńskich. Tymczasem są prawnicy, którzy sądzą, że Lord-Major i iego Sąd przekroczyli granice swęj władzy.

Kuryier z d. 21. Lipca zawiera następnicy artykuł: »Od dwóch dni mnóstwo wie-

ści zaymnie publiczność. To eskadra Rossyyska przeznaczona jest iakoby do Islandyi, w istocie zaś plynie do Radyxu; to znowu wielka Francuzka flota, która pod pozorem obrotów na morzu śródziemném, iedynie czeka na potężenie się wspomnionéy eskadry Rossyyskiéy dla udania się do Ameryki Hiszpańskiéy. Jakkolwiekby wszystkie Gabinety Europeyskie, łącznie z naszym, nigdy jeszcze w takiéy iak teraz zgodzie nie były. Na horyzoncie politycznym ani iednéy nie widać chmurki, któraby burzę zapowiadała. Co się dotyczyé Portugalii, zatem rzeczy te zapewne spokojnie skończzone zostanę. Można już więc z pewnością sądzić, iż obce woyska nie będą do Portugalii posłane. Wszystko, co w téj mierze staćby się mogło, to jest wzmocnienie naszéy siły na stanowisku na Tagu. Tém wstrzeżliwém postępowaniem unikniemy zarzutu, żeśmy sprzecznie z naszymi zasadami względnie zbroynego pośrednictwa nie postępowali.

Taż sama Gazeta zawiera: »Zanim zapamięciemy się w dalszy rozbiór teraźniejszego stanu Rzeczpospolitéy Kolumbijskiéy, możemy polegać na przedziwnéy powadze*) zapewnić, że Poseł Kolumbijski, P. Hartado, wezwany został przez Rząd Francuzki w sposobie przyjaźnym, aby skoro mu dozwolę interes, udał się do Paryża, dla poradzenia się względem środków zawarcia przyjacielskich stosunków pomiędzy obodwoma krajami. Wiadomość ta zgadza się zupełnie z innym istotnym czynem, o którego pewności iestestny przekonani, a o którym przed kilku dniami namieniliśmy; mianowicie, że widoki Rządu Francuzkiego względem Ameryki Hiszpańskiéy zblizają się bardziéy naszym, iak mniemanéy polityce Związku Świętego.**)

»Reszta artykułu Kuryiera (mówi Gwiarda) wpada w śmieizność. Jeden z powodów,

*) Nie potrzeba czytelnikom naszym krotkie namienić, że nigdy nie mogą mieć większéy nieufności ku Kuryierowi Angielskiemu, iak, gdy używa ulubionéy formy, dla zastłonicia się swą powagą. Tu mamy tego znowu nowy i mocny dowód. Nota Gwiazdy.

**) Jużesmy odpowiedzieli Kuryierowi, iż sobie zupełnie fałszywie wystawia godność i niepodległość Gabinetu Francuzkiego, gdy dopuszcza, iż na tenże może mieć coś innego wpływ, iak interessa Państwo i Korona.

Nota Gwiazda.

który według iego zdania naywięcéy miał się przyłożyć do uznania niepodległości Rzeczpospolitéy Kolumbijskiéy ze strony wielkich Moarstw Europeyskich, była okoliczność, że w Kollegium Bogochim miasto filozofii Arystotelesa uczył teraz Newtona i zaprowadził mnóstwo szkół wzajemnego uczenia dla dziewcząt.

Francya.

Na posiedzeniu Izby Deputowanych z d. 20. Lipca oświadczył Minister Skarbu, że względem tak zwanych prywatnych papierów, lub owych pieniędzy, których jeneralmi odbieracze Skarbowi pożyczają, już zawiadomieni zostali, iż od d. 1. Styżnia 1825 stopa procentowa na cztery od sta zniżoną została.

Na posiedzeniu Izby Parów z d. 23go Lipca Minister Skarbu złożył projekt do ustawy względem budżetu za rok 1825 przyjętę przez Izbę Deputowanych. Pocaém projekt do ustawy względem uzupełnienia kredytu przyjęto większością 129 głosów ze 137.

W Ministeryium Morskiem utworzono Komisją, iak mówią, dla rozpoznania urządzeń osad, stanu cywilnego i politycznego holenderskich i polepszenia losu niewolników. Te składowa: PP. Lainé, Par Francyi, Vatissier, Jeneralny Sekretarz Państwa, Crouzeilles, Naczelnik bióra osad w Ministeryium Morskiem, Pichon, były Radca Stanu, i Delamandelle, były Kommissarz Sprawiedliwości na wyspie Martynice.

W d. 20. Lipca Rossyyski Poseł, Hrabie Pozzo di Borgo, Austryjski Poseł, Baron Vincent i pełnomocny Minister Pruski mieli narady z Prezydentem Rady Ministeryalnéy, Hrabią Villèle, które trwały od 4tej do kwadransu na 11tę.

Kiężna Berry wyjechała w d. 22. Lipca z St. Cloud do Rouen, gdzie miała cztery dni zabawić.

Jenerał Ballesteros bawi od kilku dni w Tours; mówią, iż ziedzie do Paryża.

Jenerał Lafayette i iego syn wiedli w Hawre na statek pocztowy Cadmus w d. 13. Lipca, udając się do Stanów Zjednoczonych Ameryki północnéy.

Były Dyrektor Barras, żyjący od lat kilku na ustroniu w Chaillet, pod Paryżem, podług Gazet Paryzkich z d. 18. z. w. był bliższym śmierci.

(Do tego Numeru Gazety iest Rozmaitości Numer XXXII. dołączony.)